VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 69)
z dnia 9 marca 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 69)

9 marca 2017 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Bogdana Rzońcy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– ocena funkcjonowania ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji;

– rozpatrzenie informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli „Rewitalizacja zdegradowanych obszarów miast”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Żuchowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa wraz ze współpracownikami, **Adam Hamryszczak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Magdalena Gawin** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, generalny konserwator zabytków, **Tomasz Emiljan** dyrektor Departamentu Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel**, **Marcin Mykietyński**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram kolejne posiedzenie Komisji Infrastruktury. Witam panie i panów posłów oraz przedstawicieli ministerstw. Na razie widzę na sali pana ministra Tomasza Żuchowskiego. Witam serdecznie. Pozostali ministrowie dojdą za chwilę, takie przynajmniej mamy informacje.

Proszę państwa, przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, zgodnie z przedstawionym porządkiem, jest informacja ministra infrastruktury i budownictwa oraz ministra rozwoju na temat oceny funkcjonowania ustawy z dnia z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji oraz rozpatrzenie informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli „Rewitalizacja zdegradowanych obszarów miast”. Czy państwo posłowie zgłaszają jakieś uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Uznaję go za przyjęty.

Przystępujemy do jego realizacji. Pan minister Żuchowski jest jak zwykle znakomicie przygotowany i ma prezentację. Aby nie tracić czasu, oddaję panu głos, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Tomasz Żuchowski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przechodząc do tematu oceny funkcjonowania ustawy o rewitalizacji, postanowiliśmy przygotować na tę okoliczność prezentację, która zobrazuje ten temat historycznie i pokaże, w jakim miejscu jesteśmy obecnie i co zamierzamy zrobić w najbliższej przyszłości. W pierwszej kolejności chciałbym zwrócić uwagę na aspekt rewitalizacji różnie pojmowanej przez instytucje, które do tej pory ją realizowały, czyli samorządy. Pragnę powiedzieć, że jest to proces stałego wyprowadzania ze stanu kryzysu obszarów zdegradowanych, które utraciły swoje walory funkcjonalne. To są zintegrowane i skompleksowane działania polegające na intensyfikacji prac na rzecz lokalnej społeczności i przestrzeni. Chodzi o to, aby nie pokolorować ulic czy nie wymienić kostki brukowej na rynku, który opustoszeje. Trzeba skoncentrować się na działaniach międzyludzkich, terytorialnych, których jednym z elementów jest odnowienie struktury wokół. Głównym celem jest oczywiście integracja społeczeństwa w tym obszarze.

Chciałbym wskazać, że rewitalizacje skoncentrowane są na gminnych programach rewitalizacji. Każda gmina ma swoje kompetencje, aby takie obszary na swoim terenie wyznaczyć, wyodrębnić i jednocześnie wskazać, w jakim zakresie proces rewitalizacji powinien być przeprowadzony. Przy okazji dzisiejszego posiedzenia chciałbym zwrócić

uwagę, że nie rewitalizuje, a remontuje się następujące obiekty: budynki, linie kolejowe, cmentarze, parki i przedsiębiorstwa. Mówię o tym dlatego, że często taką terminologią posługują się artykuły prasowe oraz wszelkiego rodzaju dokumenty formalne i mniej formalne, wskazując na rewitalizację linii kolejowej czy też budynku, co w kontekście pojęcia procesu rewitalizacji niewiele ma z tym wspólnego.

Kolejna kwestia to pokazanie jak rewitalizacja wygląda w wielu przypadkach, jak powinna wyglądać i co powinna ujmować. Nawiązując do wcześniejszej wypowiedzi, chciałbym wskazać, że istotą rewitalizacji nie jest wyłącznie aspekt techniczny i remontowy, co zapewne pan dyrektor Emiljan z Najwyższej Izby Kontroli przekaże w swoim raporcie, jaki NIK przygotowała. Zapoznaliśmy się z nim drobiazgowo. Istotą rzeczy jest to, aby rewitalizacja była wieloaspektowym działaniem i była rozumiana jako zagadnienie techniczne, przestrzenne, środowiskowe, gospodarcze i społeczne. Oczywiście z punktu widzenia odbiorców wszyscy powiedzą, że fajnie się to mówi, ale gorzej to wykonać. Myślę, że istotą jest zrozumienie tego pojęcia i takie przyjęcie funkcji rewitalizacji, aby ludzie w tych obszarach zaczęli funkcjonować, nie uciekli z nich. Jak wiemy, często przykłady pokazują, że niestety ten aspekt był zupełnie odwrotny i skupiano się wyłącznie na aspektach wizerunkowych czy wizualnych. Myślę, że każdy z państwa ma lepsze lub gorsze przykłady, ale znajdziemy takie, gdy przejeżdżając przez rynek danej miejscowości, możemy zobaczyć kostkę, która dla pań w szpilkach i panów w obuwiu galowym jest mało wygodna. Poza latarniami i miejscami postojowymi życie tam nie funkcjonuje, wręcz przeciwnie, wszystkie kamienice stoją na wynajem lub na sprzedaż.

Kolejna kwestia to ustawa o rewitalizacji i filozofia, jaka jej przyświeca. Pokazany jest tu cały proces stanowienia, przyjęcia ustawy o rewitalizacji. Tak jak pan przewodniczący wskazał, została ona uchwalona przez Sejm w dniu 9 października 2015 roku, a następnie podpisana przez prezydenta 27 października. Kolejnym etapem był ogłoszenie w Dzienniku Ustaw i 18 listopada 2015 roku wejście ustawy w życie. Mamy niespełna półtora roku od wejścia w życie tej ustawy. Jak wygląda obecnie system prowadzenia rewitalizacji? Mamy dwie drogi do 2023. Mówimy też o funkcji wykorzystania środków z perspektywy unijnej 2014–2020. Na podstawie ustawy o rewitalizacji mamy możliwość opracowania gminnych programów rewitalizacji popularnie zwanych GPR oraz programów gospodarczych na podstawie przepisów ustawy o samorządzie gminnym, czyli tzw. lokalnych programów rewitalizacji. Chciałbym wskazać, że gmina nie może prowadzić rewitalizacji jednocześnie, na podstawie dwóch programów. Krótko mówiąc, musi określić na podstawie którego będzie prowadziła rewitalizację. Po 2023 roku będzie możliwe tylko działanie na podstawie ustawy o rewitalizacji, czyli uchwalania gminnych programów rewitalizacji, jakie ujmują ją kompleksowo. Cały szkopuł tkwi w tym, w jakim zakresie i wedle jakich narzędzi ten stan rzeczy powinien być zmieniany, o czym powiem za chwilę.

Kolejna kwestia, jak państwo mogą przeczytać w porządku posiedzenia, to przedstawienie informacji przez ministra infrastruktury i budownictwa oraz ministra rozwoju informacji, z uwagi na fakt, że podział kompetencji pomiędzy resortami jest następujący: my mamy oprzyrządowanie, dział budownictwo, planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo oraz obszar rewitalizacji z wyłączeniem aspektów finansowych, czyli prowadzenia polityki regionalnej i jej realizacji, poprzez zastrzyk pieniędzy dedykowany tym celom. Taki jest podział kompetencji i myślę, że jest słuszny z punktu widzenia funkcjonalności oraz możliwości tzw. współpracy międzyresortowej. Chciałbym wskazać, że takowa współpraca istnieje. Są cykliczne spotkania, wspólne projekty, czyli ewaluacja ustawy, wspólna organizacja konferencji, np. w sprawie zabytków w rewitalizacji. Modelową rewitalizację miast prowadzi minister rozwoju. Bierzemy w tym udział. Są też spotkania, warsztaty i interpretacja ustawy o rewitalizacji. To aspekty pomocnicze, które powinny wspierać te działania. Stanową one jednocześnie kanwę wymiany informacji na różnych poziomach poszczególnych ministerstw.

Następna kwestia to pochodna tych spotkań i różnego rodzaju dyskusji. To pomysł na powołanie komitetu rewitalizacji, a więc instrumentu, który na poziomie prezesa Rady Ministrów byłby integratorem działań, wskazującym na potrzebę prowadzenia tej ustawy oraz że rewitalizacja jest czymś bardzo istotnym, ważnym i interdyscypli-

narnym. Należy na to zwracać szczególną uwagę przy współpracy całego rządu. Mamy obecnie przygotowany projekt zarządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie powołania międzyresortowego zespołu do spraw systemu rewitalizacji. Nazywamy go komitetem rewitalizacji. Wyglądałby następująco: rotacyjnie minister infrastruktury i budownictwa, minister rozwoju byliby przewodniczącymi z uwagi na podział kompetencyjny, o którym wspomniałem. Członkami byliby minister rodziny, pracy i polityki społecznej, minister finansów, minister środowiska, minister kultury i dziedzictwa narodowego – obecna jest pani minister Gawin – oraz minister spraw wewnętrznych i administracji. Tak planujemy ująć jeszcze bardziej horyzontalnie temat rewitalizacji, aby w tym wydaniu 2014–2020 miała wymiar praktyczny, spójny i efektywny.

Komitet rewitalizacji zajmowałby się podejmowaniem działań służących ocenie funkcjonowania systemu jak również wypracowaniem właściwych zmian w kierunku jego ulepszania. Byłyby to: monitorowanie i ocena przebiegu systemów i procesów rewitalizacyjnych. Jak wiemy, ustawa weszła w życie niedawno, ale musimy mieć narzędzia, które będą w porę mierzyły efekty rewitalizacji oraz w sytuacji, gdy będzie przynosiła niewłaściwe rezultaty, odpowiednio korygować politykę rewitalizacyjną, jak i stosowane metody i standardy. Następne zadanie to wypracowanie polityki państwa, w tym zmian legislacyjnych i programowych dotyczących rewitalizacji, abyśmy po roku 2023, po wykorzystaniu środków unijnych nie pozostali z ręką w nocniku, aby te działania były w porę programowane. Kolejna kwestia to opiniowanie projektów, w szczególności dokumentów rządowych dotyczących rewitalizacji, aby przynosiła jak najlepsze efekty. Co więcej, chodzi o zwrócenie uwagi na te aspekty, które obecnie wymagają pilnej interwencji państwa, samorządów w sposób skompensowany.

Do tej ustawy zostało wydane rozporządzenie ministra infrastruktury i budownictwa – tzw. oprzyrządowanie techniczne z dnia 1 lipca 2016 r. w sprawie zakresu projektu i w jaki sposób opracować GPR w części tekstowej i wizualnej. Pokazujemy narzędzia, jak te programy i plany powinny wyglądać, jakie aspekty ujmować, w jakim zakresie przedstawiać rewitalizację społeczeństwu, pokazując różnego rodzaju funkcjonalności tych terenów oraz całego zakresu rewitalizacji. Zwraca ono uwagę również na wizualizację ustaleń miejscowego planu rewitalizacji. Chodzi o ten najbardziej wymowny aspekt rewitalizacji. Aby nie była to struktura płaska, zachęcamy do tworzenia struktury przestrzennej.

Kolejna kwestia informacyjna. W czerwcu ubiegłego roku został przygotowany przez ministra infrastruktury i budownictwa praktyczny komentarz do ustawy o rewitalizacji. To pierwszy komentarz, który się pojawił. Myślę, że był niezbędny. Z pozytywnymi reakcjami spotkaliśmy się z różnych stron, między innymi samorządowej. Zawierał użyteczne informacje, w jakim zakresie stosować ustawę i jak te procesy tworzyć. Odnosimy się w nim do wszystkich pytań, jakie na kanwie funkcjonowania ustawy padały i padają na co dzień.

Następna sprawa – działania ministra infrastruktury i budownictwa oraz publikacje. Pierwsza kwestia – delimitacja obszarów zdegradowanych i rewitalizacja. Oczywiście chodzi o narzędzia, w jaki sposób wyznaczać te obszary, jakie metody stosować, aby były jak najbardziej spójne i adekwatne do rzeczywistości. Drugi to zintegrowane podejście w rewitalizacji, czyli jak kompleksowo podchodzić do tego tematu, w jakim zakresie należy poszczególne czynniki ze sobą zestawiać. Opracowanie tych publikacji finansowane jest ze środków Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój. Mamy nadzieję, że przyczyni się do lepszego prowadzenia tej rewitalizacji przez osoby, które będą te narzędzia stosowali i stosują w praktyce.

Kolejna kwestia. Ustawa o rewitalizacji miała wpisaną ewaluację *ex-post*. To jest oczywiście zakres monitorowania ustawy. Ujmuje on następujące kwestie – miernik rezultatów funkcjonowania tej ustawy. Zawiera on m.in. liczbę uchwalanych gminnych programów rewitalizacji, powierzchnię gmin wskazanych w nich jako obszary zdegradowane, obszary rewitalizacji, liczbę uchwał ustanawiających miejscowe plany rewitalizacji oraz specjalne strefy rewitalizacji i zakres korzystania z poszczególnych przewidzianych w ustawie rozwiązań. Oczywiście ten raport na dzień dzisiejszy jeszcze nie jest wykonany z uwagi na zbyt mało danych w tym obszarze. Myślę, że w kolejnych latach, już

w przyszłym roku, będziemy mogli coś więcej powiedzieć na posiedzeniu Komisji Infrastruktury, w jakim zakresie postęp następuje, jak samorządy podchodzą do tematu, jakie widzimy szanse, ryzyka i zagrożenia w temacie.

Kolejna kwestia. Rok 2017, ewaluacja *ex-post*. To są zasady i tryby wyznaczania obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji. To jest obecnie największa próba badawcza. Musimy dokonać diagnozy gmin – zarówno wskaźników danych dostępności, a więc całej metodyki wyznaczania obszarów pozytywnych, jak i negatywnych rozwiązań – w jakim zakresie przyjmuje się te obszary, czy mają rzeczywiste uzasadnienie, aby ujmować je w uchwałach, czy jest to gra przypadku. Taka próba badawcza myślę że będzie bardzo dobrą odpowiedzią na pytanie i zadośćuczynieniem ewentualnym nadużyciom w tym zakresie.

Następna sprawa to funkcjonowanie specjalnych stref rewitalizacji, ocena kompleksowości gminnych programów rewitalizacji i miejscowe plany rewitalizacji. Jak wspomniałem, na dzień dzisiejszy mamy jeszcze zbyt mało danych, aby te badania prowadzić na szerszą skalę. Chcemy na pewno przeprowadzić pilotaże. Minister infrastruktury i budownictwa ogłosił konkurs. Za najlepsze plany rewitalizacyjne gmin, które zbieramy do końca marca tego roku, po ocenie kapituły i głosowaniu publicznym, nagrodzimy te samorządy, które najlepiej je wykonały. Kolejna kwestia to stworzenie narzędzia konkursowego, w wyniku którego powstaną wzorcowe plany rewitalizacji dla wybranych gmin za tzw. bezkosztowe nakłady.

Omówię problemy w stosowaniu ustawy o rewitalizacji. Pierwszym z problemów jest wyznaczenie obszarów niezamieszkałych. Oczywiście skutek przeczy pierwszemu slajdowi, a więc definicji rewitalizacji. Druga kwestia to brak możliwości prowadzenia projektów społecznie. Jeśli pusty zbiór działek obejmiemy rewitalizacją, to trudno mówić o czynniku społecznym. Następnym aspektem jest wyznaczanie niewielkich fragmentów gmin do rewitalizacji – zbiegu kilku ulic, działek, bo takie sytuacje się zdarzały. W żadnym aspekcie nie ujmuje to definicji rewitalizacji. Brak kompleksowego, wielowymiarowego podejścia. Jednym z kluczowych aspektów jest wyznaczanie obszarów bez respektowania podziałów nieruchomości. Na dolnym rysunku mają państwo zaznaczony ten obszar. Kilka pojedynczych zabudowań to skutek braku możliwości zastosowania prawa pierwokupu i zakazu wydawania decyzji o warunkach zabudowy. Jak wiemy, w ustawie o rewitalizacji mamy takie przepisy, które wskazują, że w przypadku terenów objętych rewitalizacją, gdy słusznie zostały za takie uznane, gmina ma prawo pierwokupu. Jednocześnie powinny być to całe obszary, a nie wybiórczo traktowane działki.

W mojej ocenie ten przekrojowy horyzont oddaje główne zadania i aspekty ustawy z naszego punktu widzenia. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Dotarli do nas pani minister Magdalena Gawin podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a zarazem generalny konserwator zabytków oraz pan Adam Hamryszczak z Ministerstwa Rozwoju. Witamy bardzo serdecznie. Oddaję głos przedstawicielom Najwyższej Izby Kontroli. Panie dyrektorze, bardzo proszę. Witamy pana bardzo serdecznie, wraz ze współpracownikami i prosimy o informację na temat raportu Najwyższej Izby Kontroli.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli Tomasz Emiljan:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, prosimy o chwilę czasu, gdyż również przygotowaliśmy krótką prezentację przedstawiającą najważniejsze wyniki kontroli. Jeśli państwo pozwolą, proszę o moment na sprawy techniczne. Gwoli wprowadzenia, nasza informacja dotyczy rewitalizacji zdegradowanych obszarów miast. Jest to materiał przygotowany w sierpniu zeszłego roku. We wrześniu był przekazany do Sejmu. Natłok prac Komisji nie pozwolił na wcześniejsze zaprezentowanie go. Jest mi bardzo miło, że możemy go dziś wspólnie zaprezentować, z przedstawicielami ministerstw, gdyż jest zbieżny z ich prezentacjami. Chciałbym zwrócić uwagę, że okres objęty kontrolą to lata 2007–2015 do końca pierwszego półrocza. To okres sprzed obowiązywania ustawy. Jeśli państwo pozwolą, jest ze mną pan wicedyrektor Departamentu

Infrastruktury Adam Bandosz, który bezpośrednio nadzorował tę kontrolę. Chciałbym poprosić go o przedstawienie najważniejszych jej wyników.

Zastępca dyrektora Departamentu Infrastruktury NIK Adam Bandosz:

Panie przewodniczący, państwo ministrowie, panie i panowie posłowie, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Adam Bandosz – wicedyrektor Departamentu Infrastruktury, jak już wspomniał pan dyrektor Emiljan. W dniu dzisiejszym mamy przyjemność zaprezentować państwu informację o wynikach kontroli „Rewitalizacja zdegradowanych obszarów miast". Jak pan dyrektor wspomniał, kontrolą objęto okres od roku 2007 do pierwszego półrocza 2015 roku. To czas sprzed funkcjonowania ustawy o rewitalizacji. Celem przeprowadzonych przez nas działań kontrolnych było nie tylko odpowiedzenie na pytanie, czy lokalne programy rewitalizacji spełniają powierzone w nich zadania, ale aby wskazać ewentualne nieuregulowane kwestie ministerstwu, które pracowało nad ustawą o rewitalizacji. Nasza kontrola, o której będziemy teraz mówili, jest kolejną dotyczącą zakresu szeroko pojętego zagospodarowania przestrzennego.

Pan minister Żuchowski zwrócił już uwagę, na czym polega rewitalizacja. Nie tylko na odnowieniu tkanki technicznej. Musimy zwrócić uwagę, że dwie kontrole prowadzone w latach wcześniejszych przez NIK wskazały, że lata zaniedbań w gospodarowaniu przestrzenią i niewystarczające środki na remonty i modernizacje majątku powodują, że gminy szukają każdej możliwości pozyskania środków finansowych. Takim przykładem mogą być wyniki kontroli gospodarowania zasobami najstarszych budynków komunalnych, przeprowadzonej przez Departament Infrastruktury. Wskazaliśmy w nim, że tylko na terenie 20 skontrolowanych gmin luka remontowa – tak nazwaliśmy różnicę pomiędzy rzeczywistymi potrzebami gminy a możliwościami gminy – wynosiła ponad miliard złotych. Mówię o tym gwoli wstępu, to będzie miało przełożenie na stwierdzone przez NIK nieprawidłowości w kontroli rewitalizacji zdegradowanych obszarów miast.

Przechodząc do slajdu drugiego, skala potrzeb i brak dostatecznych środków na te działania spowodowały, że naturalną odpowiedzią na pogłębiające się problemy stała się rewitalizacja, która miała służyć wyprowadzeniu ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych. Zdiagnozowaliśmy dwa problemy. Pierwszym było ryzyko mało efektywnego wykorzystania środków na rewitalizację, przede wszystkim lub wyłącznie na przedsięwzięcia techniczne, bez całościowego podejścia do problemów zdegradowanych obszarów miast oraz ryzyko punktowej rewitalizacji, czyli braku prawidłowego zarządzania procesem rewitalizacji zdegradowanych obszarów miast i niepodejmowania działań kompleksowych na tych terenach.

Wobec tak zidentyfikowanych ryzyk podstawowym założeniem kontroli była ocena efektywności realizowanych zadań rewitalizacyjnych na obszarach zdegradowanych w zakresie zapewnienia trwałych efektów rozwojowych tych obszarów. Przede wszystkim chodzi o spójność przestrzenną prowadzonych, zintegrowanych działań różnych podmiotów, odnoszących się do wszystkich problemów zdiagnozowanych na wskazanym obszarze. Jak już wspomniałem, jako główny cel kontroli przyjęliśmy ocenę skuteczności lokalnych programów rewitalizacyjnych, czyli dokumentów przyjmowanych przez radę gminy, w których wyznaczono obszary do rewitalizacji, zdiagnozowano najistotniejsze problemy, zdefiniowano cele rewitalizacji.

Przechodząc do wyników kontroli, stwierdziliśmy, że lokalne programy rewitalizacji na terenie 11 skontrolowanych przez nas gmin w ocenie NIK nie pozwoliły na rozwiązanie wszystkich problemów zdegradowanych obszarów miast. Zadania te zaplanowane w programach gminy nie uzyskały spójności prowadzonych projektów. Ich działania nie przełożyły się na zlikwidowanie zjawisk kryzysowych ani trwale na poprawę warunków życia mieszkańców tych obszarów. Plany inwestycyjne zawarte w programach rewitalizacji realizowano jedynie w wąskim zakresie, najczęściej ograniczając się do pojedynczych projektów, na które uzyskano środki unijne. Ważną rzeczą do zasygnalizowania jest, że zarządzanie rewitalizacją zdegradowanych obszarów miast wymaga działań kompleksowych i skoordynowanych. Wyniki kontroli wskazują na brak takich działań. Lokalne programy rewitalizacji nie były postrzegane przez gminy jako narzędzie służące do zintegrowanego zarządzania przestrzenią. Większość programów rewitalizacji

w skontrolowanych przez NIK gminach realizowały same jednostki samorządowe, bez udziału podmiotów zewnętrznych. W opracowaniu zarówno programów, jak i poszczególnych projektów rewitalizacji nie uczestniczyła w pełni społeczność lokalna. Gminy co prawda prowadziły konsultacje społeczne w celu określenia zjawisk kryzysowych na danym terenie, ale opinie były zbierane anonimowo. Rzadko organizowano spotkania i bezpośrednie konsultacje z mieszkańcami. W niewielkim stopniu przy planowaniu lokalizacji lokalnych programów rewitalizacyjnych angażowano podmioty prowadzące działalność na zdegradowanym obszarze.

Gminy ubiegające się o współfinansowanie inwestycji z unijnych środków musiały stanąć do organizowanego przez marszałka województwa konkursu i przedstawić projekt wraz z lokalnym programem rewitalizacji. Program taki powinien zawierać spójne i skoordynowane ze sobą projekty, których realizacja powinna przyczynić się do poprawy jakości życia lokalnej społeczności. W ocenie NIK lokalne programy rewitalizacji w wielu przypadkach były tworzone przez gminy jedynie na potrzeby spełnienia podstawowego wymogu formalnego do ubiegania się o środki unijne na rewitalizację. W praktyce programy te służyły wyłącznie jako załącznik do wniosku o uzyskanie dofinansowania ze środków unijnych dla pojedynczego projektu. Z tego też powodu nierzadko wdrażane programy kończono na realizacji jednej inwestycji, na którą gmina otrzymała dofinansowanie. Ponadto zdarzało się, że środki unijne przeznaczane na rewitalizację były wydatkowe na bieżące najpotrzebniejsze remonty i modernizacje, o czym wspominałem na samym początku, wskazując na pewne problemy z możliwością pozyskiwania środków finansowych przez gminy.

Gminy nie przestrzegały też konieczności monitorowania przebiegu realizacji programów ani sporządzania i przekazywania sprawozdań, do czego były zobligowane. Monitoring poszczególnych programów nie był prowadzony wcale lub był prowadzony niezgodnie z przyjętymi zasadami. W efekcie gminy, jako gospodarze programów, nie posiadały pełnej informacji na temat stopnia realizacji projektów ani tego, czy przyczyniły się one do osiągnięcia zamierzonych celów rewitalizacji. Zauważyliśmy, że lokalne programy rewitalizacji nie przyniosły spójnych efektów przestrzennych na obszarach wyznaczonych do rewitalizacji. Projekty realizowane w ramach tych programów najczęściej dotyczyły pojedynczych, oddalonych od siebie lokalizacji i przyczyniały się jedynie do uporządkowania przestrzeni w najbliższym otoczeniu. W jednym ze skontrolowanych miast prowadzone w badanym okresie inwestycje były rozproszone i dotyczyły 48 pojedynczych budynków znajdujących się w różnych częściach miasta. Dodatkowo, mimo iż przy określaniu obszarów zdegradowanych gminy wskazywały, poza złym stanem technicznym budynków i infrastruktury, na wiele programów o charakterze społecznym i gospodarczym, to realizowane projekty w znacznym stopniu dotyczyły jedynie budynków czy innych obiektów rozproszonych na terenie całego miasta. Często nie realizowano tych części programów, które służyły rozwiązaniu problemów społecznych.

W przedłożonej państwu informacji o wynikach kontroli prezentujemy również przykłady dobrze przeprowadzonych procesów rewitalizacji w niektórych gminach, aby nie pokazywać jedynie działań przeprowadzonych w naszej ocenie niewłaściwie. Działania te obejmowały nie tylko projekty dotyczące poprawy stanu technicznego budynku i infrastruktury. Powiązane były z nimi przedsięwzięcia dotyczące porządkowania przestrzeni publicznej, powstawania placówek kultury, obiektów rekreacji, umacniające działalność organizacji społecznych, kulturowych i środowiskowych. Przykładem takim może być rewitalizacja w Olkuszu czy w Jaworze.

Jeśli chodzi o instytucje zarządzające, to stwierdziliśmy, że przygotowały one gminy do prawidłowego sporządzenia lokalnych programów rewitalizacji i opracowały zasady systemu naboru, oceny i weryfikacji wniosków o przyznanie pomocy ze środków Unii Europejskiej. Nie zapewniły skutecznych mechanizmów oceny programów w zakresie zapewnienia przez nie zakładanych efektów wprowadzonego procesu rewitalizacji. Zwracamy uwagę, iż marszałkowie województw w badanym okresie nie posiadali skutecznych mechanizmów do oceny, czy przedstawione w konkursach lokalne programy rewitalizacji mają szansę zapewnić uzyskanie zakładanych efektów rewitalizacji. Akceptując wnioski o dofinansowanie projektów, marszałkowie w większości nie oceniali całych programów,

a tylko przyglądali się pojedynczym projektom złożonym w konkursie. Dlatego w naszej ocenie lokalne programy rewitalizacji w wielu przypadkach były tworzone przez gminy jedynie na potrzeby spełnienia podstawowego wymogu formalnego ubiegania się o środki unijne na rewitalizację. W praktyce służyły one wyłącznie jako załącznik do wniosków o uzyskanie dofinansowania ze środków unijnych dla pojedynczego projektu.

Pan minister przedstawił prezentację dotyczącą prac i ustawy o rewitalizacji. W naszej ocenie tworzonych ram prawnych dla rewitalizacji w Polsce w okresie objętym kontrolą brakowało. W ramach tej ustawy wprowadzone zostały regulacje zagadnień związanych z przygotowaniem i prowadzeniem skutecznej rewitalizacji, która przede wszystkim powinna być dobrze zaplanowana i uwzględniać strefę społeczną, gospodarczą i przestrzenną. Zwracamy uwagę, że dla sprawnego prowadzenia rewitalizacji niezbędne jest, aby gminy postrzegały te programy jako podstawowe narzędzie zarządzania procesem rewitalizacji. W tym celu w naszej ocenie niezbędna jest zmiana dotychczasowego podejścia polegającego na ograniczaniu gminnych programów rewitalizacji do roli załączników do aplikujących o środki z Unii Europejskiej projektów.

Jeśli chodzi o wnioski, które sformułowaliśmy po przeprowadzeniu tej kontroli, skierowane były do ministra rozwoju w zakresie modyfikacji systemu wyboru projektów rewitalizacji i doprecyzowania wymagań formalnych dla tworzenia gminnych programów rewitalizacji. Trzeba zauważyć, że pan minister rozwoju w swoim stanowisku przekazał informacje, że wskazane wnioski zostały już uwzględnione w wytycznych w zakresie rewitalizacji w programach operacyjnych na lata 2014–2020, w zakresie instytucji zarządzających regionalnymi programami operacyjnymi na lata 2014–2020, czyli marszałków województw, w zakresie określenia warunków dla projektów ubiegających się o wsparcie środkami unijnymi, aby były powiązane z celami programu.

Jeśli chodzi o wnioski sformułowane w kierunku wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, to dotyczyły one zmiany podejścia i przygotowania gminnych programów rewitalizacji jako narzędzia zarządzania zintegrowanych działań dla wielu podmiotów, jak również wykorzystania potencjału i możliwości lokalnych społeczności w planowaniu i realizacji działań prowadzonych na obszarach rewitalizacji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo przedstawicielom Najwyższej Izby Kontroli. Otrzymaliśmy pewną porcję informacji przedstawioną przez pana ministra i NIK. Można powiedzieć, że uczymy się rewitalizacji, dopiero zaczynamy pracować koncepcyjnie nad całym procesem. Ustawa działa od niedawna, co jest istotne. Do tej pory nie było programów i środków, poza lokalnymi. Społeczności lokalne nie mogły popisać się dużą inicjatywą w zakresie rewitalizowania. Problem jest istotny, dlatego otwieram dyskusję i proszę państwa posłów o pytania do ministrów oraz przedstawicieli NIK. Bardzo proszę, głos ma pani poseł Sibińska.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo ministrowie, cieszę się, że rozmawiamy o rewitalizacji, ponieważ w poprzedniej kadencji jako przewodnicząca podkomisji powołanej do celów prac nad tą ustawą miałam przyjemność skonsumować efekt naszych działań. Muszę powiedzieć, że wszyscy pracowaliśmy bardzo rzetelnie w podkomisji, włącznie z posiedzeniem wyjazdowym. Pan przewodniczący również brał udział w pracach podkomisji. Jej działalność oraz ostateczne uchwalenie ustawy były wielką przyjemnością, tym bardziej iż dostrzegaliśmy ogromne oczekiwania ze strony samorządów, jak wiele z nich czekało na tę ustawę. Jak wskazały wyniki kontroli NIK, poprzednie przepisy były niedoskonałe i dawały możliwość obejścia prawa przez samorządy, zrobienia sztuki dla sztuki, aby wykazać, że istnieją lokalne programy rewitalizacyjne. Trzeba było się tym wykazać, składając wnioski o dofinansowanie, ale efekt lokalnych programów był, jaki był. Rewitalizacja nie była kompleksowa, taka jak oczekiwaliśmy.

Pracując nad nową ustawą o rewitalizacji wyprzedziliśmy trochę wnioski wynikające z badania NIK. Chcieliśmy zmobilizować samorządy, aby właściwie podeszły do rewitalizacji, aby nie tylko pudrować elewacje kamienic. Proces rewitalizacyjny musi być kompleksowym i przebiegać zarówno w sferze społecznej, jak i infrastruktury. Cieszy

mnie, że przy głosowaniu nad ustawą klub PiS wstrzymał się i nie przepadła, jest kontynuowana i efekt tej pracy zobaczymy niedługo na terenie samorządów.

Mam kilka pytań, trudno powiedzieć do którego z panów ministrów, ale myślę, że uda się państwu odpowiedzieć. Chciałam zapytać o projekty pilotażowe – Łódź, Bytom i Wałbrzych. Jak to wygląda obecnie? Mieliśmy możliwość oglądania sytuacji w Łodzi i wiele tam zobaczyliśmy. Efekty programów pilotażowych w Bytomiu i Wałbrzychu są nam nieznane. Chciałabym zapytać o konkurs dotyczący modelowej rewitalizacji miast. Jaki jest jego efekt i co gminy i miasta, które wygrały w tym konkursie zrealizowały, na jakim jest to etapie? Czy gminy skorzystały i jaka była skala możliwości dofinansowania. Mówiliśmy wtedy, że będzie można skorzystać z pomocy technicznej na dofinansowanie, opracowanie gminnych programów rewitalizacyjnych. Pan minister wspominał o ewaluacji i mówił, że to zbyt krótki okres czasu, aby o tym mówić. Czy wiedzą państwo o skali działań podjętych w gminach? Ile z nich podjęło uchwały o opracowaniu gminnych programów rewitalizacyjnych? Czy wiedzą państwo, ile pozostało przy starych przepisach, a ile idzie nową ścieżką? Jak w państwa ocenie to wygląda, jakie obszary w szczególności są kwalifikowane? Czy to są rejony poprzemysłowe, powojskowe czy inne zdegradowane? Dzięki temu już dziś, po półtorarocznym obowiązywaniu ustawy będziemy wiedzieli, jaka jest skala tych prac. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję. Było tych pytań kilka. Może od razu poprosimy o odpowiedzi panów ministrów. Widzę, że zgłasza się pan przewodniczący, pani poseł Paluch. Czy są państwo gotowi do odpowiedzi? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Adam Hamryszczak:

Dzień dobry państwu. Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, państwo ministrowie, tematyka jest niezwykle istotna i ciekawa nawet w kontekście perspektywy finansowej 2014–2020. Postaram się w miarę syntetyczny sposób odpowiedzieć na zadane przez panią poseł pytania. Jeśli chodzi o projekty pilotażowe w zakresie rewitalizacji w kontekście tych trzech wspomnianych miast, one są kontynuowane – Bytom, Łódź i Wałbrzych. Stanowią one zindywidualizowaną formę wsparcia dla miast w zakresie rewitalizacji w celu wypracowania rozwiązań służących zaprogramowaniu zintegrowanych, kompleksowych i efektywnych działań rewitalizacyjnych, które będą stanowiły odpowiedź na specyficzne potrzeby obszarów kryzysowych i będą wpisywały się w wizję rozwoju danego miasta. Projekty pilotażowe będą koncentrowały się wokół wskazanych przez miasta wątków tematycznych, w ramach których miasta mogą wypracować narzędzia, mechanizmy czy różnego rodzaju plany działań.

Jeśli popatrzymy na poszczególne miasta, to w Wałbrzychu wiodącym tematem pilotażu jest planowane przestrzenne, a tematy wspierające to mieszkalnictwo i finansowanie działań rewitalizacyjnych. Jeśli spojrzymy na Bytom, to przewodnim tematem pilotażu jest mieszkalnictwo, a wspierającymi polityka społeczna i finansowanie działań rewitalizacyjnych. W Łodzi wątki tematyczne, w których skupiają się działania pilotażowe, to przygotowanie miasta do prowadzenia działań rewitalizacyjnych oraz mieszkalnictwo i zarządzanie procesem rewitalizacji. Oczywiście wspomnę, że te trzy wymienione miasta zostały bezpośrednio wymienione w umowie partnerstwa, czyli najważniejszym dokumencie pomiędzy rządem polskim a Komisją Europejską z dnia 23 maja 2014 roku.

Szanowni państwo, Ministerstwo Rozwoju oczywiście wspiera wymienione miasta w przygotowaniu działań rewitalizacyjnych – zarówno realizujące projekty w ramach konkursu „Modelowa rewitalizacja miast”, a także projekty pilotażowe – nie tylko finansowo, przekazując dotacje na ich realizację, ale też zapewniając doradztwo eksperckie. Chciałem zwrócić uwagę na ekspertów Instytutu Rozwoju Miast prowadzących działania szkoleniowe, warsztaty, konferencje, a także uczestniczących aktywnie w ocenie programów rewitalizacji, czy też stworzoną platformę wymiany wiedzy i doświadczeń poprzez tematyczne sieci miast realizujących poszczególne projekty. Jeśli popatrzymy sumarycznie, to wsparcie finansowe dotyczyło łącznie 23 miast. Kwotowo wynosiło 62 200 tys. zł. Środki mają szansę trafić do poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego.

Mówiąc szczegółowo o konkursie modelowej rewitalizacji, jego przedmiotem jest wsparcie miast w opracowaniu programów rewitalizacji oraz różnego rodzaju modeli jej prowadzenia na obszarach miejskich i ścieżek dojścia do rozwiązań problemów. Ze względu na charakter efektów konkursu niemniej ważne jest upowszechnienie wypracowanych rozwiązań oraz promocja dobrych praktyk wśród interesariuszy oraz innych miast o podobnych uwarunkowaniach czy problemach. Takie podejście modelowe jest szczególnie istotne. Do realizacji tego projektu zostało włączonych 20 miast – partnerów o różnej wielkości, charakteryzujących się różnymi problemami, wyzwaniami, doświadczeniami i potencjałami, które wraz z Ministerstwem Rozwoju pracują nad różnymi rozwiązaniami w poszczególnych obszarach tematycznych wpływających na prowadzenie efektywnej rewitalizacji.

Jeśli chodzi o obszary tematyczne, które zostały wskazane w przypadku modelowej rewitalizacji, to chciałbym wymienić najważniejsze z nich. Oczywiście jest to finansowanie działań rewitalizacyjnych, polityka społeczna i rynek pracy, partycypacja społeczna, mieszkalnictwo, kształtowanie przestrzeni miejskiej, ochrona środowiska, sprawy związane z ożywieniem gospodarczym, zwiększenie atrakcyjności turystycznej, mobilność miejska na obszarach zdegradowanych czy też kwestie dotyczące ochrony i wykorzystania potencjału dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego. Sprawy związane z działaniami, które są prowadzone wspólnie z urzędami marszałkowskimi dotyczyły przygotowania lub aktualizacji programów rewitalizacyjnych.

Chciałbym podkreślić, że prowadzenie działań rewitalizacyjnych w gminach uzależnione jest od przygotowania przez nie programów rewitalizacyjnych. To obowiązuje. W celu efektywnego wydatkowania środków unijnych projekty rewitalizacyjne i zapewnienia przez gminy prowadzenia rewitalizacji w sposób kompleksowy, urzędy marszałkowskie zostały zobligowane do opiniowania opracowanych przez gminy programów rewitalizacji. Pozytywnie zweryfikowane programy rewitalizacji w zakresie zgodności z horyzontalnymi wytycznymi w zakresie rewitalizacji w programach operacyjnych na lata 2014–2020 są następnie ujmowane w wojewódzkich wykazach programów rewitalizacji. Dofinansowanie ze środków unijnych mogą uzyskać tylko projekty rewitalizacyjne wynikające z programu rewitalizacji znajdującego się w wykazie.

Chciałem przekazać informację, iż Ministerstwo Rozwoju wspólnie z urzędami marszałkowskimi, przygotowało konkurs dotacji, którego celem jest wsparcie gmin w procesie opracowania oraz aktualizacji programów rewitalizacji. To wsparcie finansowe w ramach konkursu wynosi około 76 mln zł.

Wydaje mi się, że to wszystkie najważniejsze informacje, jakie chciałem państwu przekazać, chyba że przybyły ze mną pan dyrektor Przemysław Derwich, który specjalizuje się w tej tematyce, chciałby uzupełnić moją wypowiedź.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Jeśli pani poseł jest usatysfakcjonowana…

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Tak nie do końca.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

To może dopuścimy…

Podsekretarz stanu w MR Adam Hamryszczak:

Odpowiedziałem, oczywiście, w zakresie kompetencji ministra rozwoju.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Teraz głos zabierze pani poseł Anna Paluch. Bardzo proszę.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, Wysoka Komisjo, w nawiązaniu do raportu NIK dotyczącego przedstawianych przez gminy projektów widać, że nie jest to do końca przemyślane. Nawet zanim pojawiła się ustawa o rewitalizacji realizacja wszystkich projektów wspieranych publicznymi pieniędzmi zazwyczaj była warunkowana ważną kategorią ich żywotności. Nie jest sztuką wydanie określonych środków

na odnowę jakiegoś obiektu. Chodzi o to, aby miał swoją funkcję. Trochę upraszczam i trywializuję, aby pokazać problem pojawiający się w raporcie. Nie jest problemem wydać pieniądze publiczne, gdy dostaje się je z zewnątrz, dokonać remontu jakiegoś obiektu. Istotą jest znalezienie dobrego pomysłu na to, aby ten obiekt żył i po remoncie czy rewitalizacji, w sensie technicznym znalazł swoją funkcję, odpowiedzialnego użytkownika, który wykorzysta publiczne nakłady do tego, aby ten obiekt właściwie żył, spełniał jakieś funkcje i był społecznie użyteczny.

W większej skali ten problem pojawia się przy projektach rewitalizacyjnych, bo trudno go powiązać z jakąś szerszą strategią. Widać, że na razie gminy tego nie potrafią. Wydaje mi się, że w toku przygotowań, o jakich mówił pan minister, trzeba nałożyć obowiązki na instytucje wdrażające, aby egzekwowały taki rys tego programu, który pozwoli wymagać od beneficjentów i aplikujących o środki realizacji scenariusza, dbania o los substancji odnowionej w ramach tego czy innego projektu. Myślę, że w tym leży klucz do właściwego wykorzystania pieniędzy – w wymaganiu od urzędów marszałkowskich właściwej strategii i przygotowania projektów od strony beneficjentów. Bez tego będą to zmarnowane środki, bo budować się będzie obiekty, odnawiać centra miast, ale jeśli nie znajdą użytkowników, będą niszczały. Przez kilka lat będzie ładnie, ale nie będzie trwałego efektu. Trwałość projektu i efekt, właściwy użytkownik, scenariusz programu użytkowego to sprawy, które powinny być rozpatrywane na wstępie, przed przyznaniem pieniędzy, aby środki nie zostały zmarnowane.

To wszystko, co chciałam powiedzieć. Przepraszam, ale uczestniczę w spotkaniu grupy polsko-gruzińskiej i za chwilę będę musiała opuścić posiedzenie.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dobrze. Czy ktoś z państwa posłów jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę uprzejmie.

Poseł Robert Mordak (Kukiz15):

Robert Mordak. Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam pytanie do przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli. Czy oceniając efekty rewitalizacji odbyły się wizje lokalne rewitalizowanych miejsc? Czy NIK wybierała te miejsca, czy przedstawiciele samorządów je proponowali? Dlaczego o to pytam? W sprawozdaniu wymieniony jest jeden z radomskich parków. Park Kościuszki po rewitalizacji można określić jako skandal rewitalizacyjny. Rozpoczęły się tam natychmiast po rewitalizacji i wydaniu środków pracy remontowe, gdyż w czasie deszczu bez gumofilców nie dało się z niego korzystać. To wszytko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Wypowiem się krótko, ale w kwestiach zasadniczych. Raport oczywiście dotyczy realizacji programu rewitalizacji w perspektywie finansowej 2007–2013. Najwyższa Izba Kontroli skontrolowała 5 województw i w raporcie wykazała, że województwa zrealizowały programy. Oczywiście były uchybienia, ale była to kwota 1,5 mld zł. Trzeba zauważyć, że to była pierwsza duża perspektywa finansowa. Rzeczywiście nie mieliśmy ustawy. Gminy i samorządy lokalne działały na podstawie wytycznych resortu rozwoju i urzędów marszałkowskich. W tym kontekście łatwego zadania nie miały. Musieliśmy wszyscy zaczynać od zera. W mojej ocenie ten raport przedstawia uchybienia, ale stawia samorządy w dobrym świetle, jeśli chodzi o działania. Mamy ustawę o rewitalizacji, która funkcjonuje od 1 stycznia 2016 roku.

Moje pytanie kieruję do pana ministra rozwoju. Jeśli są informacje (bo raport dotyczy pięciu województw) o realizacji programów rewitalizacyjnych w skali całego kraju, na jaką opiewają kwotę? Mamy już za sobą półtora roku nowej perspektywy finansowej 2014–2020. Proszę w tym kontekście powiedzieć o zainteresowaniu samorządów. Jak oceniam, jesteśmy w lepszym otoczeniu prawnym, gdyż samorządy mogą już pracować na podstawie ustawy. Z informacji pana ministra Żuchowskiego wynika, że resort podjął wiele działać. Są instrumenty, które powinny ten proces ułatwiać. Proszę o informacje, abyśmy mogli wyjść z dzisiejszego posiedzenia z wiedzą o skali perspektywy finanso-

wej z lat 2007–2013 i jak to wygląda obecnie. Nie mam wątpliwości, nie potępiam tych programów, także rewitalizacji punktowych. Najlepiej, jeśli związane są z przestrzenią i problemami społecznymi, infrastrukturą techniczną i budownictwem mieszkaniowym. Jest to kwestia oceny potrzeb. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MR Adam Hamryszczak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, możemy państwu przesłać takie szczegółowe dane w zakresie procesu ogłaszania naborów i tego, czy kontraktacja funkcjonuje, czy są to etapy początkowe w poszczególnych urzędach marszałkowskich. Odniesiemy się do tego szczegółowo w formie pisemnej.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

To będzie najsensowniejsze rozwiązanie jeśli chodzi o to pytanie. Czy są jeszcze jakieś inne pytania państwa posłów? Jeśli nie, to rozumiem, że wyczerpaliśmy porządek obrad.

Zarządzam zakończenie posiedzenia Komisji Infrastruktury. Dziękuję za informację panom ministrom i NIK-owi. Dziękuję za udział zaproszonym gościom i państwu posłom.